



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 26.01. 2007 r.

PR III Ko 1797/05

BMT 0700-15/07

GABINET MARSZAŁKA SENATU BPS
wpłynęło dn. 29.01.07
nr 685 podpis

REKURSYJA
Biuro Prok. Senackich
wpłynęło dn. 30.01.07
nr 943 podpis

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Senatowy Pieniężnik

Odpowiadając na przekazaną przy piśmie z dnia 10 stycznia 2007 r. (nr BPS/DSK-043-008/07) interpelację złożoną przez Senatorów: Janinę Felińską i Adama Bielię w sprawie wypadku drogowego w dniu 18 czerwca 2005 r. w miejscowości Worów, w następstwie którego śmierć poniósł eurodeputowany Filip Adwent oraz 5 innych osób – w oparciu o informację z dnia 23 stycznia 2007 r. Prokuratora Apelaacyjnego w Lublinie uprzejmie przedstawiam co następuje:

Komenda Powiatowa Policji w Grójcu w dniu 19 czerwca 2005 r. wszczęła śledztwo o czyn z art. 177 § 2 kk, które z dniem 20 lipca 2005 r. przejęte zostało do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Radomiu sygn. V Ds. 50/06.

Oдноśnie zarzutu Senatorów: Janiny Felińskiej i Adama Bieli co do sposobu postępowania policji na miejscu zdarzenia, w tym niezabezpieczenia dokumentów w samochodzie eurodeputowanego, uprzejmie informuję, że w związku z zaistniałym wypadkiem drogowym, w tym samym dniu przeprowadzone zostały przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grójcu oględziny miejsca zdarzenia, sporządzono szkic i dokumentację fotograficzną.

Również w dniu 18 czerwca 2005 r. Pani Alicja Adwent w Komendzie Powiatowej Policji w Grójcu pokwitowała odbiór – znalezionych dotychczas na miejscu zdarzenia i w samochodzie m-ki Toyota Avensis - rzeczy należących do członków jej rodziny, w tym m.in. pieniędzy, biżuterii, telefonów komórkowych, laptopa, dokumen-

tów, wielu walizek, toreb i reklamówek, których nie otwierano, bowiem Pani Alicja Adwent nie zgłaszała zastrzeżeń co do ich zawartości i okoliczności ich przekazania.

Pojazdy uczestniczące w wypadku zostały zabezpieczone na parkingu strzeżonym.

Następnego dnia prokurator dokonał ich oględzin przy udziale biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Stwierdzono wówczas, że uderzenie w lewy bok samochodu m-ki Toyota Avensis skutkowało m.in. załamaniem i wgięciem dachu po lewej stronie pojazdu oraz uszkodzeniem lewych drzwi, wybiciem szyb, przemieszczeniem foteli.

Podczas tych oględzin prokurator nie dostrzegł we wnętrzu samochodu teczki, która była – jak się później okazało – wciśnięta w załamanie pomiędzy uszkodzonym fotelem a drzwiami, a tym samym niewidoczna.

Teczka została znaleziona w dniu 7 lipca 2005 r. w wyniku przeszukania samochodu z udziałem Pani Alicji Adwent i zwrócona Pani Alicji Adwent za pokwitowaniem, po uprzednim spisaniu wszystkich znajdujących się w niej przedmiotów. W teczce znajdowały się m.in. trzy komplety kluczy, zapasowe klucze do samochodu, paszport dyplomatyczny, paszport Parlamentu Europejskiego, karta magnetyczna pośła do Parlamentu Europejskiego, dowód osobisty, dowód rejestracyjny samochodu m-ki Toyota Avensis – wszystkie te dokumenty opiewały na nazwisko Filipa Adwenta, a nadto aparat fotograficzny Canon i paszport na nazwisko Marii Adwent.

Wśród odebranych przez Panią Alicję Adwent przedmiotów, jak wynika to z osobiście napisanego przez nią pokwitowania, nie było dokumentów z prac Parlamentu Europejskiego.

W świetle powyższego nieuprawniony jest zarzut nienależytego zabezpieczenia mienia poszkodowanych wypadkiem drogowym. Przedmiotowy samochód m-ki Toyota Avensis, podobnie jak inne uczestniczące w tym wypadku samochody m-ki Man, Polonez i Mercedes zostały prawidłowo zabezpieczone, a ich kolejne oględziny w czasie trwającego śledztwa z pewnością doprowadziłyby do odnalezienia m.in. teczki należącej do eurodeputowanego Filipa Adwenta. Interwencja Pani Alicji Adwent tylko przyspieszyła zwrot przedmiotowej teczki jako przedmiotu zbędnego w tym śledztwie.

Okres śledztwa postanowieniem z dnia 15 września 2006 r. Prokuratora Apelacyjnego w Lublinie przedłużony został do dnia 18 lutego 2007 r.

Należy podkreślić, że zasadniczym powodem długotrwałości śledztwa – poza potrzebą uzyskania szeregu opinii specjalistycznych – była konieczność wyjaśnienia podejrzeń wynikających z wpływających do Prokuratury Okręgowej w Radomiu w toku śledztwa od szeregu osób m.in. Posła Zygmunta Wrzodaka, Pana Piotra Jaroszyńskiego reprezentującego Stowarzyszenie "Rodzina Polska" – pism z zarzutami formułowanymi w sposób ogólnikowy, z powoływaniem się na niezwiązane ze sprawą inne zdarzenia ze skutkiem śmiertelnym, opartymi także „na różnego rodzaju pogłoskach” o zorganizowanym zamachu na życie Filipa Adwenta obejmującym również proces leczenia go po wypadku.

Dotychczasowe ustalenia śledztwa tego rodzaju podejrzeń nie potwierdziły.

W dniu 24 lipca 2006 r. – z uwagi na okoliczności podnoszone przez Panią Alicję Adwent w protokole jej przesłuchania z dnia 4 lipca 2006 r. – Prokurator Okręgowy w Radomiu powołał zespół biegłych lekarzy z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, celem stwierdzenia, czy postępowanie lekarzy, którzy podejmowali czynności związane z leczeniem Filipa Adwenta było zgodne z zasadami sztuki lekarskiej. Jak ustalono z opiniującym w tej sprawie Kierownikiem Katedry ZMS Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – prof. Stefanem Szramem, opinia ta miała zostać wykonana najwcześniej w przeciągu 4 miesięcy.

W dniu 3 sierpnia 2006 r. akta sprawy zostały zwrócone przez biegłych do Prokuratury Okręgowej w Radomiu, albowiem wymieniony Zakład Medycyny Sądowej nie jest w stanie wykonać przedmiotowej opinii z uwagi na niemożność skompletowania zespołu konsultantów, których uczestnictwo w opiniowaniu w tej sprawie byłoby niezbędne.

W związku z powyższym postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2006 r. powołano zespół biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku.

Biegli poinformowali Prokuraturę, iż opinię sporządzą do połowy lutego 2007 r. Od treści tej opinii będzie uzależnione przeprowadzenie dalszych czynności w sprawie.

Nadto uprzejmie informuję, iż przedmiotowe śledztwo objęte jest nadzorem służbowym Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie. Na obecnym etapie niecelowe byłoby obejmowanie sprawy nadzorem Biura Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej. Sprawa od początku prowadzenia postępowania pozostaje w zainteresowaniu wymienionego wyżej Biura, które również oceni prawidłowość podjętej decyzji merytorycznej.

Łęczyński Jerzy

Z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Jerzy Engelking
Zastępca Prokuratora Generalnego